



Głos Wągrowiecki

PRZEDPŁATA
wynosi kwartalnie 2,64 zł, półrocznie 0,88 zł
z odnośnikiem do domu 0,35 zł miesięcznie.

ADMINISTRACJA: Wągrowiec, Rynek nr. 14

Wychodzi co środę i sobotę.

OGŁOSZENIA
przyjmuje się za opłatą 6 gr od wiersza m/m
1-linowego, od wiersza reklamowego 12 gr

Telefon nr. 226.

Nr. 71.

Wągrowiec, środa dnia 7 września 1927.

Rok II.

Co nas boli!

W ostatnim artykule „Co nas boli”, mówiłem że są mniemanie, że tylko żydzi dają kredyt.

To pytanie w pewnej mierze dziś rozwiązuję. Nie tylko żydzi udzielają kredytu! Znać wypada, że żyd w udzielaniu kredytu jest bardzo ostrożnym a kiedy komu kredytu udzieli, to napewno wie, że od tego w razie niezapłacenia będzie co brać.

Bracie rodaku! W polskich składach w takim wypadku udziela również kredytu przy zakupie towarów a w razie potrzeby, to i tak samo dogodne warunki spłaty się udziela, a nieraz nawet dogodniej jak u żyda.

Przypatrzmy się tym żydom, którzy z b. zaboru rosyjskiego się do naszego miasteczka wciśnili.

Otóż trzy walki tandety i może dwa materiału na fartuchy damskie, były ich całkiem towarem, przytem kilka szpilek żydowskich nici z łódzkich fabryk żydowskich i kilka czapek dziecięcych, było ich dekoracją okien. Zobaczymy do nich dziś a przekonamy się, co za zmiana u nich nastąpiła. Składy zapakowane do samych sufitów towarami, w pokojach ledwo się obrócić można, bo wszędzie towary.

Tak się żydzi bogacą w naszym miasteczku, niewątpliwie, że też i w innych miejscowościach, jednakowoż na razie w to nie chcę wchodzić, gdyż mam jeszcze dużo do pisanja o żydostwie naszego miasteczka.

Co do placenia podatków, to oni pozostają zawsze nieco na uboczu, tłumacząc się tem, że mają tylko małe sklepiki, a zarobek z takowych przynosi im zaledwie tyle, ile na skromne wyzycie potrzeba. Cóż na to powiedzieć? Znamy przecież ich stosunki, kiedy się tu wciśnili, znamy też ich obecne stosunki.

To są korzyści, które żydzi dla państwa naszego przynoszą!

Zwalczajmy więc kapitalizm żydowski i nie dajmy im się materialnie podnosić, bowiem kapitał żydowski podkopuje fundamenty państwa naszego a również jest zgubą dla całego chrześcijaństwa.

Nie dajmy się opanować przez kapitalizm żydowski i pomagajmy tym, którzy mają na celu zwalczanie tegoż.

Żyd jest największym wrogiem naszym — kapitał jego jest naszą zgubą — pamiętajmy o tem teraz, kiedy idzie jeszcze przeciw temu jakąś radę dać i nie czekajmy, kiedy będzie zapóźno, bo wtenczas nic nie pomoże.

Mam nadzieję, że nawoływania moje zostaną po części zrozumiane i że rodacy nasi będą potępiać tych wszystkich, którzy z żydami co wspólnego mają i tych, którzy nie chcą zrozumieć zadania mojego.

Nie potrzebujemy ich wyganiać do Palestyny — ziemi obiecanej — bowiem oni sami zrozumieją, kiedy ich kapitał powiększać się nie będzie, że nie dla nich w Polsce sizaiba do mnożenia kapitałów. Więc nie odwiedzajmy ich i nie targujmy z nimi!

O uwodzoni, biedni, przez niesumiennej prowodyrów w żydowskie jarzmo zaprzędani! Do was — chodzących na łuszczyku żydowskim — dziś wołam, bo jakże odpowiecie przed Bogiem i światem za wasze zdradzieckie łotrystwa, przez które dajecie możność żydom — wrogom naszym — do panowania nad światem?! Jeśli dziś do świadomości nie przyjdzie, to niedaleka przyszłość przyniesie wam przełistwa pokoleń waszych, za wszystkie nieszczęścia, jakie dzisiaj im gotujecie.

O nieszczęśni, czy wóle wiecie o tem, że żydzi chcą zapanować nad światem i znacie ich sposoby postępowania tego.

Ten szczegół otrzy wyjaśnienie w następnym numerze.

Dzieci emigrantów polskich

Lin, 6. 9. Wraź wieczorem przejeżdżał przez Berlin pociąg do Polski około 1000 polskich dzieci, Danji i Niemiec, którzy przyjeżdżają do kraju.

W stoisku pociągu na dworcu w Berlinie „Opieka Polska”.

Pieniactwo Gdańska w Genewie

Genewa, 5. 9. Do uchwały Rady Ligi Narodów w sprawie przemysłu lotniczego w Gdańsku Polska Agencja Telegraficzna dodaje następujący komentarz.

Załatwienie sprawy przemysłu lotniczego wykazało, że cała akcja w sprawie przemysłu lotniczego zaniechana została przez Gdańsk bez żadnego rzeczowego powodu, lecz jedynie celem wywołania w Genewie sporu i zwiększenia liczby spraw gdańskich, znajdujących się na porządku dziennym obrad Rady Ligi. Gdy przeszło pół roku temu Gdańsk domagał się natychmiastowego zniesienia ograniczeń w dziedzinie przemysłu lotniczego, motywował to nagłą potrzebą uruchomienia tego przemysłu dla podniesienia życia gospodarczego Gdańska. Gdy lotnicza komisja doradcza uchyliła się oddania odpowiedzi co do ograniczeń technicznych, pozostających dotąd w mocy, równocześnie zaś zwróciła uwagę na deficytowy charakter przemysłu lotniczego i podkreśliła, że przemysł lotniczy tworzy jest jedynie ze względów politycznych, a nie gospodarczych, okazało się wyraźnie, że jeżeli Gdańsk zamierzał uruchomić tego rodzaju

przemysł, to nie we własnym interesie i nie na własny rachunek. Znalazło to potwierdzenie w fakcie, że prezydent Senatu Salm przyjął bez sprzeciwu propozycję Villegasa, w myśl których Rada uchyliła się oddania na prośbę Wolnego Miasta jakiegokolwiek odpowiedzi aż do chwili przedstawienia przez Wolne Miasto konkretnego projektu co do uruchomienia przemysłu lotniczego.

Genewa, 5. 9. Wczoraj popołudniu rozpoczęły się obrady komitetu prawników, złożonego z przedstawicieli członków Rady Ligi i powołanego postanowieniem onegdajszym Rady dla wypowiedzenia się w sprawie wstępnej, sformułowanej przez ministra Strassburgera, w związku z żądaniem senatu gdańskiego skasowania decyzji Rady z r. 1924, oddającej Westerplatte na wyłączny użytek Polski dla celów przeładunku i magazynowania amunicji, przeznaczonej dla Polski. Orzeczenie obradującego komitetu będzie miało znaczenie zasadnicze, stanowić bowiem będzie o tem, czy Rada może anulować swoje własne postanowienia bez zgody stron zainteresowanych.

Otwarcie VII Targów Wschodnich we Lwowie

Lwów, 5. 9. Wczoraj odbyło się we Lwowie uroczyste otwarcie VII Targów Wschodnich. Na uroczystość przybyli minister przemysłu i handlu Kwiatkowski i minister komunikacji Romocki; nadto przyjechało z Warszawy wielu urzędników.

Po nabożeństwie o godz. 12 w pałacu Targów Wschodnich zaczął zapelniać się gośćmi i publicznością. Między innymi przybyli szefowie władz wojskowych z gen. Sikorskim, przedstawiciele instytucji państwowych i samorządowych, senatorowie, posłowie itd.

Imieniem Rady Nadzorczej Targów Wschodnich powitał zebranych inż. Zardecki, poczem przemówił zastępca komisarza rządu na m. Lwów prof. Matakiewicz. Po przemówieniu wiceprezydenta Izby Handlowej i Przemysłowej zabrał

głos min. Kwiatkowski, który stwierdził, że Targi Wschodnie wytrzymały próbę czasu i wykazały rację swego istnienia. Omawiając położenie gospodarcze Państwa minister wyraził opinie, że w najbliższym czasie należy rozpocząć okres konsolidacji.

Następnie p. minister przemysłu i handlu zabrał głos, mówiąc o otwarcu Targów.

Po zwiedzeniu pawilonu sztuki, gdzie pp. ministrowie interesowali się wystawami przemysłowymi kraju, udano się do pawilonu Monopoli Państwowego Spirytusowego, Tytoniowego i Solnego, gdzie wyjątkowo udzielali dyr. Bukowiecki i inż. Hartleb.

Z kolei pp. ministrowie udali się na otwarcie wystawy Polskich Kolei Państwowych. Na otwarcu tej wystawy przemówił minister Romocki.

Demonstracja komunistyczna w Warszawie

Warszawa, 5. 9. W dniu wczorajszym, z okazji odbywającego się w Moskwie XV kongresu Konsomołów komunistów usiłowali urządzić demonstrację. Pochód komunistyczny na Żelaznej przy przecięciu Chłodnej został przez policję rozproszony, przychem aresztowano 30 osób.

400 wiecowników usiłowalo odbić aresztowanych, jednak policja zmusila ich do rozejścia się. W wyniku wczorajszych demonstracji komunistycznych aresztowano 150 osób, podczas starcia z policja około 15 osób doznało lżejszych obrażeń.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI

Wisła przybiera

Warszawa, 5. 9. Przybór Wisły w okolicy Warszawy wzrasta się coraz bardziej. Obecnie woda dochodzi już do bulwarów zalewając przestrzenie znajdujące się po obu brzegach rzeki. Dziś o godz. 3 nad ranem woda doszła do poziomu 330 cm. ponad poziom normalny. Dla zalania bulwarów nad Wisłą woda podnieść się musi jeszcze o 70 cm. Maximum przyboru wody wypadnie zapewne na dzień jutrzejszy. Według zapewnien władz, przedmieścia są dostatecznie zabezpieczone przed zalewem.

Nadzwyczajne zbrojenia Rosji

Wiedeń, 5. 9. „Wiener Allg. Ztg.” donosi, że do Londynu nadeszła wiadomość o nadzwyczajnych zbrojeniach Rosji, która produkuje szczególnie gazy trujące.

Program lotniczy Rosji obejmuje rzekomo budowę 6000 samolotów.

Aresztowanie szpiega niemieckiego

Paryż, 6. 9. Aresztowany szpieg niemiecki, Deutsch, urodzony w Lotaryngji, zeznał w śledztwie, że działał z polecenia dr. Schmidta w Cassel, kierownika niemieckiej służby szpiegowskiej.

Deutsch w czasie wielkiej wojny był porucznikiem armji niemieckiej. W ostatnim czasie mieszkał w Wiesbaden.

Blok bałtycki w Genewie?

Berlin, 5. 9. Donoszą z Genewy, że obecnie zwraca się tam największą uwagę na konferencję ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich, Finlandji, Estonji i Lotwy, która ma się odbyć w najbliższych dniach. Konferencja genewska zastąpi zapowiedziane spotkanie ministrów w Rydze. Kraja pogłoski, że państwa bałtyckie wystąpią z żądaniem udzielenia im przedstawicielstwa w Radzie Ligi Narodów. Pomysł utworzenia bloku bałtyckiego w łonie Ligi Narodów uważany jest za posunięcie polityki angielskiej.

Z WIELKOPOLSKI

Golańcz. (Obchód 150-letniej rocznicy.) Dnia 4 września miało imponujący obchód Bractwo Strzeleckie. Bractwo Strzeleckie w Golańcu istnieje bowiem podług dokumentu fundacyjnego od roku 1777, są jednakże notatki historyczne, że Bractwo Strzeleckie w Golańcu istniało już dawniej. W obchodzie brały udział również i sąsiednie Bractwa jak: Wągrowiec, Skoki, Margonin i Kcynia. Obszerniejsze sprawozdanie z braku miejsca damy w następnym numerze.

— (Zabawa latowa.) Tutejsze Tow. gimn. „Sokół” urządza w niedzielę, dnia 18 b. m. w parku miejskim zabawę latową. W programie wiele urozmaiceń. Wstęp do parku 50 gr. Wieczorem zabawa taneczna w sali strzeleckiej. Czysty zysk przeznaczają się na cele wojskowo-wychowawcze. O liczny udział proszą Zarząd.

W sprawie przedłużenia okresu zasiłkowego dla bezrob. prac. umysłow. do 26 tygodni

Zarządzeniem P. Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 29 VIII. r. b. dla tych bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy do dnia 31 sierpnia r. b. włącznie wyczerpali 13 tygodniowy okres pobierania zasiłków z Funduszu Bezrobocia, przedłużony został wymieniony okres do 26 tygodni w ciągu roku, licząc od dnia, za który pobrany został pierwszy zasiłek na terenach: m. Poznania i pow. Poznańskiego, m. Gniezna i powiatu Gnieźnieńskiego i powiatów: Sremskiego, Wrzesińskiego, Wągrowieckiego, Znińskiego, Kościańskiego, Śmigieńskiego, Wolsztyńskiego, Grodzkiego, Międzychodzkiego, Nowotomyskiego, Szamotulskiego, Obornickiego, Chodzieskiego i Czarnkowskiego.

Zapisy do Cyw. Szkoły Mechaników Lotniczych L. O. P. P. w Bydgoszczy.

Zarząd Główny Ligi Obrony Powietrznej Państwa (L. O. P. P.) w Warszawie i Dyrekcja Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy przyjmują na rok szkolny 1927/28 do równoległej klasy 18-to miesięcznego kursu, utrzymywanego przez L. O. P. P. 50 uczniów. Cywilna Szkoła Mechaników Lotniczych ma na celu wykształcenie kwalifikowanych mechaników lotniczych, odpowiedzialnych za prawidłowe funkcjonowanie silnika i płatowca, uzdolnionych do ich obsługi, jakoteż do konserwacji i naprawy.

Do Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy mogą być przyjęci jedynie i wyłącznie: a) zawodowi ślusarze, posiadający świadectwo czeladnicze lub świadectwo ukończenia Szkół rzemieślniczo-przemysłowych (3-letnich, oddział ślusarski) i Szkół przemysłowych mistrzów mechaników, b) urodzeni w latach 1907 i 1908, wyjątkowo 1909 i 1910, c) mający poświadczenie, wystawione przez lekarza urzędowego że są zdolni do służby wojskowej w kategorii A., d) znający 4 działania liczbami całymi i początki ułamków oraz władający językiem polskim dokładnie w słowie i piśmie.

Kandydaci starający się o przyjęcie do Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych składają podania przez Miejskie lub Powiatowe Komitety L. O. P. P. do Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy.

Do podania należy dołączyć: a) świadectwo przynależności do Państwa Polskiego, b) życiorys własnoręcznie napisany, c) metrykę chrztu na dowód urodzenia w latach 1907 lub 1908 wzgl. 1906 lub 1910, d) świadectwo czeladnicze lub szkolne ze ślusarstwa,

e) poświadczenie lekarskie o zdolności do służby wojskowej w kategorii A., f) świadectwo moralności, wystawione przez miejscową władzę policyjną, g) zezwolenie rodziców lub opiekunów, h) dokładny adres kandydata, (t. j. miejscowość, poczta i województwo.) W razie składania odpisów zamiast oryginalnych dokumentów muszą być odpisy uwierzytelnione w drodze urzędowej.

Podania należy składać do 10 września 1927 r. w Miejskich lub Powiatowych Komitetach L. O. P. P., które najdalej do dnia 12 września 1927 r. podania rozpatrzają i natychmiast z wnioskami przedstawiają Dyrekcji Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy, ul. św. Trójcy 11.

Dyrekcja Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy zawiadomi sama bezpośrednio tych kandydatów, którzy się mają zgłosić do Bydgoszczy ul. św. Trójcy 11 i to do 20 września 1927 r. celem wykonania próbnej roboty czeladniczej, poświadczającej egzaminowi wstępnemu i oględzinom lekarskim.

Kandydaci przyjeżdżają do Bydgoszczy na swój własny koszt i w razie nieprzyjęcia na swój własny koszt wracają do domu. Komitety L. O. P. P. mogą, o ile zachodzi tego potrzeba, przyznać swym kandydatom, wezwanym przez Państwową Szkołę Przemysłową w Bydgoszczy zasiłek na kupno biletu III klasy pociągu osobowego do Bydgoszczy i z powrotem. Cywilna Szkoła Mechaników Lotniczych w Bydgoszczy żadnych zasiłków na powrotną drogę wypłacać nie będzie. Kandydaci otrzymują w czasie swego pobytu dla odbycia egzaminu wstępnego w Bydgoszczy bezpłatnie kwatery i utrzymanie.

Uczniowie Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych otrzymują przez 18-cie miesięcy bezpłatnie naukę, utrzymanie, umundurowanie i opiekę lekarską; kandydaci muszą jednak przywieźć ze sobą trzy zmiany bielizny osobistej.

Absolwenci Szkoły po złożeniu egzaminu z wynikiem dodatnim otrzymują świadectwo i tytuł mechanika lotniczego ze strony Ministerstwa Wzrostu Rel. i Ośw. Publ. oraz Min. Spraw Wojskowych.

Departament Lotnictwa czyni energiczne starania aby absolwenci Szkoły po złożeniu egzaminu z wynikiem dodatnim odbywali swą służbę wojskową w charakterze podoficerów-mechaników wojskowych i mieli prawo do pozostawania w wojsku lotniczym w charakterze podoficerów zawodowych bez żadnego dodatkowego przeszkolenia w miarę wolnych wakansów. Obowiązkowa służba wojskowa zostanie skrócona absolwentami Szkoły do 12 miesięcy.

Każdy uczeń przyjęty do Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych podpisuje zobowiązanie, że części kosztów utrzymania i umundurowania w wysokości 900 (dziewięćset) zł spłacać będzie w ratach wynoszących 10% jego zarobku.

Pokój przyjęcia był wprawdzie dostatecznie oświetlony, lecz nie był wprawdzie dostatecznie czysty, ponieważ na ścianach wisiały zawieszki i surowe, bardzo ciemne, jednak aksamitne wezwody, dywany i ciemne, jedwabne tapety, nadawały im wyjątkowo, nadzwyczaj przyjemny dla oka. W głębi pokoju, obok ciemnej, ciężkiej firanki, jak niemy posąg, lub ktoś, który pewny był swego prawa znajdowania się w tych pokojach, stał poważny, ponury Szeik ul Islam, Mansur Effendi.

Miał na sobie ubiór europejski. Czarny żakiet, tużurek, czarne spodnie które wcale nie odbijały od ciemnej firanki, nie dawałyby spostrzedz zaraz postaci samej gdyby nie uderzała z ciemności, jak maska nieruchoma, twarz Mansura. Wszakże i twarz w części była zasłonięta czarnym zarostem i jedynie można powiedzieć oczy, nadawały życia całej postaci.

Szeik ul Islam wyglądał w tej chwili jak ponury duch tych pokojów, który zawsze się w pobliżu sułtana znajdował, by czuwać nad każdym jego krokiem, jako świadomy swej potęgi zastępca boskiego proroka; jako taki też wykonywał swą niewidzialną władzę nad wszystkimi staroturkami a jego ukryta, z ciemności rozciągająca się władza nad wszystkimi krajami państwa tureckiego, właściwie przewyższała nawet władzę samego sułtana, chociaż na pozór nikt nie był w stanie dostrzec. Jedyny przykład przez nas przytoczony wystarczy, na stwierdzenie tych słów: sułtan potrzebował do wszystkich rozporządzeń i praw, żeby miały moc, zupełną zgodzenia się i podpisu Szeika ul Islam; wtedy dopiero miały one sankcję zupełną — gdy przeciwnie Szeik ul Islam nie potrzebował do swoich „Fetwas“, tak zwanych jego wszechmoce na zasadach wiary oparte dekrety — zgodzenia się sułtana, mógł ten ich nie

RUCH TOWARZYSKI

Wentę połączoną z koncertem, własnym bufetem i rozmaitemi niespodziankami urządza dnia 11 b. m. u p. Podlewskiego Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego w Wągrowcu. Ze względu na cel szlachetny oraz na sposobność ochoczo zabawy uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie.

Baczność rzeźnicy rolni pow. wągrowieckiego.

Zebranie rady w sprawach projektu kontraktu rolnego dla rzemieślników rolnych, odbędzie się w niedzielę dnia 11 bm. po południu o godz. 2,30 w lokalu p. Podlewskiego w Wągrowcu ul. Kościuszki. Na zebranie przybędą referenci z Bydgoszczy.

O liczny udział Kolegów z powiatu uprasza Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe - Oddział Rzemieślników Rolnych
(—) Bronisław Rafiński, prezes objazdowy.

Notowania giełdy

Bank polski płać dnia 5 września 1927.

Dolary amerykańskie	8.88—8.87
Dolary kanadyjskie	8.87
Funty angielskie	43.28
Franki szwajcarskie	171.63
Franki francuskie	34.83
Franki belgijskie	24.73
Liry włoskie	48.25
Marki niemieckie	211.53
Guldeny gdańskie	172.30
Guldeny holenderskie	356.78
Korony czeskie	26.40
Szylingi austriackie	125.50

Notowania giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 5 września 1927 r.	
Cena za 100 kg	od zł—do zł
Żyto nowe	38,50—39,50
Pszemica nowa	47,50—48,50
Jęczmień targowy	33,00—35,00
Jęczmień browarowy	39,00—41,50
Owies nowy	32,00—33,50
Mąka żytnia 65% z work. stan.	60,00—61,50
Mąka żytnia 70% z work. stan.	58,50—60,00
Mąka pszenna 65% z work.	74,00—76,00
Otręby żytnie	25,00—26,00
Otręby pszenne	25,00—26,00
Rzepak	55,00—57,00

Uspokojenie: słabsze.

TAJEMNICE DWORU SUŁTAŃSKIEGO POWIEŚĆ PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO (Ciąg dalszy)

Z tyłu haremu ciągnęła się wspaniała ogród. Właśnie znowy się powoła bramy w wysokim murze i strażę sprezentowały broń, gdy poznali natychmiast, że jest to powóz sułtański dworu.

Otworzono bramę i ekwipaż zatoczył się aż pod dwa stopnie, które prowadziły do przedsionka pałacu. Lokaje rzucili się do powozu i otworzyli drzwi. Księżna Roszana wysiadła z powozu, nie zwracając uwagi na lokai, którzy teraz przed nią padli na kolana.

Zasłonięta księżna miała na sobie kosztowny ubiór z aksamitu, sprowadzony z Paryża i lekkie, wspaniałych barw, szal.

Miało się już ku wieczorowi — zbliżała się pora wizyt i przyjęć. Roszana przybyła do pałacu swego dostojnego wuja, by dowiedzieć się o jego zdrowiu, a jak zobaczymy i w innym jeszcze zamiarze.

Jako blisko należącej do dworu, stała przed nią otworem droga do pokoju sułtana, dumna więc nogą wstąpiła na stopnie do galerji.

Tu przyjął ją, z wszelkimi oznakami najgłębszej uległości i poddania, jeden z marszałków dworu i wprowadził księżną do pokoju przyjęcia, w którym czekała miała na ukazanie się sułtana.

W pokoju tym znajdował się już ktoś, jednak zdawał się ani księżnej zadziwić, ani robić na niej nie milego wrażenia.

uznawać, jeśli chciał, miały one jednak bez jego zgodzenia się zupełną moc u wszystkich wiernych.

Kiedy księżna weszła do pokoju przyjęć, spostrzegła, prawie zawsze w bliskości sułtana znajdującego się Mansura Effendi, który powitał ją z poważną godnością.

Roszana zbliżyła się do Szeik ul Islam, skoro się marszałek dworu oddalił, by sułtanowi księżnę zameldować.

Bardzo jest mi rzeczą pożądaną, że spotykam tu ciebie, mądry Mansurze Effendi — rzekła przytłumionym głosem — jakie rezultaty osiągnęły twoje trudy?

— Żadnych, dostojna księżno. Ty jesteś dla nas wierna, jednak majestat sułtański jest nam przeciwny — odpowiedział Szeik ul Islam.

— Za czarno patrzysz w twojej gorliwości, mądry mój Mansurze Effendi. Sądziłabym, że wszechpotężny władca wszystkich wiernych słucha we wszystkim twojej rady, korzysta z twojej mądrości i idzie za twymi wnioskami.

— Wszystko o teraz dzieje się w sposób bardzo ograniczony i pogę powiedzieć, że wpływ mój na sułtana prawie się skończył. Tak, dostojna księżno, dziwisz się temu, jednak powtarzam raz jeszcze, że wpływ mój tak obrze jak ustał i kto inny coraz więcej nabiera znaczenia w tych pokojach.

— Myślisz o wpływie sułtanka Walidy.

Szeik ul Islam skinął potakując lekko głową.

— Wiem o ten — ciągnęła dalej księżna — dziś przybywam z osłabieniem się na ostatnią prośbę. Nie nie chce z góry przekać, mój mądry Mansurze Effendi.

Ciąg drugi nastąpi.

BACZNOŚĆ!
Z dniem 8 września rozpocznie się w Wągrowcu

KURS RYSUNKU

kroju francuskiego oraz pięknych ręcznych robót — szale, jaczki itp.
Z końcem kursu każda z Pań będzie przykrawać suknie, płaszcze, kostjomy.
Wpisy kandydatek przyjmuje codziennie, również wszelkich informacji udziela

Matylska - Kościuszki nr. 7.

2 czeladników

ślusarskich przyjmie
Ryszard Liska, Fabryka maszyn.

Kupując wyroby krajowe zmniejszasz temsamem rzesze bezrobotnych.

Przetarg prymusowy.

W dniu 10 bm. o godzinie po południu sprzedawać będę przy ulicy Kolejowej 43:

1 szafę, 1 stół, 1 szafę książek, 7 krzeseł, 1 dywan, 1 obraz, 1 lam wiszącą, 2 firany, z jadalni: 1 zegar, 1 lamę wiszącą, 1 stolik do sycia, 3 obrazy, 1 dyn, 2 p. firan, 1 pianino, 1 leżankę i firany, zafe i t. d.

najwięcej dającym za gotówkę i drodze przy licytacji.

Polewowski
kom. sądowy Wągrowiec